

Sygn. akt II PSK 129/21

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa P. G.  
przeciwko U. [...] spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.  
o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 18 sierpnia 2021 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 30 stycznia 2020 r., sygn. akt XXI Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 30 stycznia 2020 r. oddalił apelację pozwanej U. [...] Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. od wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 1 lipca 2019 r., którym zasądzono od pozwanej na rzecz powoda P. G. kwotę 30.921,62 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

W motywach orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał, że powód zatrudniony był u pozwanej od dnia 24 kwietnia 2015 r. do dnia 16 lipca 2017 r., początkowo na podstawie umowy na okres próbny, a później na podstawie umowy o pracę na czas

określony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierownika operacyjnego - kanału nowoczesnego. W pozwanej Spółce funkcjonował system E., który ewidencjonował czynności wykonywane przez pracowników. Dzięki temu systemowi pozwana na bieżąco mogła kontrolować pracę powoda, w tym jego służbowe wyjazdy. Według Sądu Okręgowego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozostawia wątpliwości co do tego, że powód nie był w stanie wykonać powierzonych mu zadań w czasie normatywnych godzin pracy. Sposób organizacji pracy zakładał z góry, że praca w godzinach nadliczbowych będzie miała miejsce. Przekraczanie normatywnego czasu pracy w przypadku powoda było nagminne i odbywało się za wiedzą i przy akceptacji jego przełożonych. Nie wynikało to z niskiej wydajności pracy powoda, lecz było konsekwencją nadmiernego obciążania pracownika zadaniami, których realizacja odbywała się w odległych od siebie rejonach (północ Polski). Dane z systemu E. wskazywały, że powód pracuje w wyższym wymiarze czasu pracy niż 8 godzin dziennie, a zatem jego przełożeni zdawali sobie sprawę z jego faktycznego czasu pracy. Nie sprzeciwiano się pracy powoda w zakresie przekraczającym 8 godzin dziennie, a wręcz wymagano pracy w wyższym wymiarze. Powód pracował w godzinach nadliczbowych na polecenie (wyrażone w sposobie i ilości powierzenia obowiązków) i za wiedzą oraz aprobatą pracodawcy. Ponadto nie pracował na stanowisku kierowniczym w rozumieniu art. 151<sup>4</sup> § 1 k.p., ale nawet przyjmując, że pracował on na stanowisku kierowniczym w rozumieniu tego przepisu roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie, gdyż organizacja pracy w pozwanej Spółce permanentnie wymuszała pracę w godzinach nadliczbowych pracowników na stanowiskach funkcyjnych.

Pozwana zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w całości skargą kasacyjną, zarzucając naruszenie prawa materialnego, a to: 1) art. 151 § 1 k.p., polegające na jego błędnym zastosowaniu i przyjęciu, że powodowi należy się wynagrodzenie z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, w sytuacji gdy skarżąca nie wydawała mu poleceń pracy w godzinach nadliczbowych, przełożony nakazywał pracę w ramach 8-godzinnego dnia pracy, powód nie zgłaszał pracy w godzinach nadliczbowych a za pracą w godzinach nadliczbowych nie przemawiały żadne szczególne potrzeby pracodawcy i taka praca nie była dla pozwanej konieczna ani opłacalna. Skarżąca

podniosła także zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, mającego istotny wpływ na wynik sprawy - art. 380 k.p.c. w związku z art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 6 listopada 2019 r.) polegające na oddaleniu przez Sąd drugiej instancji wniosku o zmianę postanowienia Sądu pierwszej instancji oddalającego wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka B. P. mimo tego, że dotyczył on faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a dowód ten został zgłoszony na dalszym etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji z przyczyn niezawinionych przez pozwaną, a jego przeprowadzenie nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego Sądowi Okręgowemu w W. jako Sądowi drugiej instancji.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, która wynika z naruszenia art. 151 § 1 k.p. oraz art. 380 k.p.c. w związku z art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. Powołano się na naruszenie przesłanek wskazanych w art. 151 k.p. pozwalających na uznanie, że pracownik świadczy pracę w godzinach nadliczbowych, bowiem z ustaleń Sądów obu instancji nie wynika, aby skarżąca kiedykolwiek polecała powodowi pracę ponad obowiązujący go wymiar czasu pracy. Oczywiste i rażące jest ponadto rozstrzygnięcie dotyczące wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania B. P. - prokurentki skarżące. Sądy uznały wniosek dowodowy za spóźniony, mimo że został on złożony bezpośrednio na rozprawie, na której powód powołał się na nowe okoliczności oraz mimo że skarżąca nie miała żadnej możliwości, aby przewidzieć treść stanowiska powoda i jego zeznań.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i przyznanie od skarżącej na jego rzecz kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że odwołanie się do przesłanki z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, iż przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4 poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Zatem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Jednak o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować

argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860). Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tych wymagań odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem „rażącego”, „ewidentnego”, „kwalifikowanego” lub „oczywistego”, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117; z dnia 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587).

Oceniany w tym kontekście wniosek skarżącej o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów, gdyż uzasadnienie wniosku w przeważającej części sprowadza się do alternatywnej oceny materiału dowodowego odnośnie do wykonywania przez powoda pracy w godzinach nadliczbowych za wiedzą i zgodą pracodawcy, w szczególności istnienia w sprawie świadomości pracodawcy, że pracownik wykonuje pracę w godzinach nadliczbowych, która jest przesłanką dorozumianej zgody pracodawcy. W rzeczywistości jest to zatem niedopuszczalna dyskusja z poczynionymi już i wiążącymi Sąd Najwyższy ustaleniami faktycznymi (art. 398<sup>3</sup> § 3 i art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.) oraz przeprowadzana przez skarżącą własna ocena sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 r., II UK 158/14, LEX nr 1768887; z dnia 25 czerwca 2019 r., II UK 290/18, LEX nr 2685442; z dnia 4 lipca 2019 r., III UK 330/18, LEX nr 2691634). Do postępowania kasacyjnego nie należy natomiast rozstrzyganie sporów o ocenę dowodów ani o prawidłowość ustalenia stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. jest związany. Sąd Najwyższy nie jest sądem faktów, a wyłącznie sądem prawa. W zakresie jego ustawowych kompetencji nie mieści się korygowanie ustaleń faktycznych lub oceny materiału dowodowego dokonanego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2018 r., I UK 437/17, LEX nr 2570520). Sąd Najwyższy - co zostało zaznaczone powyżej - jest bowiem związany w postępowaniu kasacyjnym ustaleniami faktycznymi dokonanymi przez sądy (art. 393<sup>3</sup> § 3 k.p.c.).

Tylko dla porządku przypomnieć należy, że choć przyjęło się uważać, iż szczególne potrzeby pracodawcy wyraża poleceniem, to można także wykonywać pracę nadliczbową za wiedzą i zgodą (choćby) milczącą pracodawcy, gdy pracownik działa w jego interesie, bowiem polecenie pracy w godzinach nadliczbowych nie wymaga szczególnej formy i wystarczająca jest dorozumiana zgoda pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2019 r., II PK 55/18, LEX nr 2779940). Czasem pracy, zgodnie z legalną definicją zawartą w art. 128 § 1 k.p. jest czas, w którym pracownik pozostaje w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy. Tak rozumiany czas pracy nie może przekroczyć granic określonych w art. 129 i nast. k.p. W tych granicach pracownik obowiązany jest wykonywać pracę stosując się do poleceń przełożonych, które dotyczą pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 maja 1978 r., I PR 31/78, OSP 1979 nr 11, poz. 191 z glosą H. Kasińskiej; z dnia 27 października 1981 r., I PR 85/81, OSNC 1982 nr 5-6, poz. 76 z glosą W. Masewicza, OSP 1983 r. nr 2, poz. 43 oraz A. Chobota, Nowe Prawo 1983 nr 7- 8, poz. 172; z dnia 21 września 1982 r., I PR 85/82, LEX nr 523777; z dnia 27 stycznia 2009 r., II PK 140/08, LEX nr 491567; z dnia 28 czerwca 2012 r., II UK 284/11, Monitor Prawa Pracy 2012 nr 11, s. 608-610; z dnia 6 maja 2014 r., II PK 219/13, OSNP 2015 Nr 10, poz. 132; z dnia 11 sierpnia 2015 r., III PK 152/14, LEX nr 1938287 czy postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2008 r., I PK 66/08, LEX nr 785548 i z dnia 13 maja 2020 r., I PK 85/19, LEX nr 3160498). Obowiązek organizowania czasu pracy w sposób nie tylko zapewniający pełne wykorzystanie czasu pracy, ale także zgodny z obowiązującymi przepisami, w tym bezwzględnie obowiązującymi przepisami o czasie pracy (normami czasu pracy), należy do podstawowych obowiązków pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., III PK 22/04, OSNP 2005 nr 5, poz. 65). Także osoby posiadające status pracowniczy i zatrudnione na stanowiskach kierowniczych nie mogą być pozbawione prawa do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, jeżeli wskutek niezależnej od nich wadliwej organizacji pracy są zmuszone do systematycznego przekraczania obowiązujących norm czasu pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r., II PK 254/2011, LEX nr 949026, z dnia 13 czerwca 2012 r., II PK 292/2011, Monitor Prawa Pracy 2012

nr 12, s. 655 oraz postanowienie z dnia 20 września 2013 r., II PK 107/13, LEX nr 1618658). Skarżąca w istocie nie kwestionuje stanowiska zawartego w orzecznictwie, natomiast swoje wątpliwości formułuje w oderwaniu od stanu faktycznego sprawy, którym Sąd Najwyższy jest związany w postępowaniu kasacyjnym, a z którego wynika, że czynności wykonywane przez powoda były immamentnie wymagane lub związane z wykonywaniem pracy w czasie jego pozostawania do dyspozycji pracodawcy w rozumieniu art. 128 § 1 k.p. Zgodnie z poczynionymi w sprawie ustaleniami faktycznymi powód nie był w stanie wykonać powierzonych mu zadań w ciągu normatywnych godzin pracy. Sposób jego organizacji pracy w okresie objętym sporem zakładał z góry, że praca w godzinach nadliczbowych będzie miała miejsce. Ponadto w sprawie ustalono, że przekraczanie normatywnego czasu pracy w przypadku powoda było nagminne i odbywało się za wiedzą i przy akceptacji jego przełożonych, co było konsekwencją nadmiernego obciążania pracownika zadaniami, których realizacja odbywała się w odległych od siebie rejonach północnej Polski. Od wykonania przez powoda planu obrotowego zależały premie innych pracowników, którzy monitorowali jego pracę. Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika też, że powód zgłaszał swoim przełożonym, iż pracuje ponad 8 godzin dziennie i prosił o zweryfikowanie jego godzin pracy. Przełożeni mieli więc świadomość, że pracuje on więcej niż 8 godzin dziennie, ale na jego skargi nie reagowali.

Odnosząc się z kolei do zarzucanego przez skarżącą rażącego naruszenia przepisów procesowych nie można stracić z pola widzenia, że Sąd Okręgowy ustosunkowując się do oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania B. P. stwierdził między innymi, że teza dowodowa dla tego świadka częściowo pokrywa się z tezami dowodowymi dla świadków zgłoszonych już w odpowiedzi na pozew. Powoływane przez skarżącą przepisy art. 207 § 6 k.p.c. i art. 217 § 2 k.p.c., w brzmieniu uchylonym przez ustawę z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469), ustanawiały, przez wprowadzenie nakazu pominięcia spóźnionych twierdzeń lub dowodów, dodatkowe ograniczenie czasowe w korzystaniu z tego prawa, mające służyć zapewnieniu szybkości i sprawności postępowania, stanowiącej również wartość o randze konstytucyjnej. W powiązaniu

z art. 6 § 2 k.p.c. ustawodawca oddziałuje w ten sposób na strony, aby twierdzenia faktyczne i dowody powoływały w sposób skoncentrowany, umożliwiając sędziom możliwie najwcześniejsze zapoznanie się z ogółem istotnego materiału procesowego, co pozwala zapewnić sprawny przebieg postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r., I PK 182/17, LEX nr 2591542). Ponadto skarga kasacyjna może dotyczyć jedynie uchybień procesowych Sądu drugiej instancji, jeżeli mogły one mieć istotny wpływ na wynik sprawy, czego skarżąca nie wykazała. W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, aby zaskarżone orzeczenie było dotknięte tego rodzaju kwalifikowaną wadą prawną, która mogłaby być uznana za elementarną lub oczywistą, a która by uzasadniała twierdzenie o oczywistej zasadności wniesionej skargi kasacyjnej w zakresie naruszenia wskazanych przepisów.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.

a.s.